Buka, Powrót psycho

[Refren] x4
Psychodela, powraca, naciera
To o, psychodela, ona nigdy nie umiera

Kra, kra, skurwysynu, teraz sprawdź
To chore umysły, to chory psycho-rap
Tak masz, patrz jak to robimy teraz
Psycho-rap nie umarł, on w nas dojrzewa
Od 2006, patrz ile to już czasu
Zegar tak tika, taktyka jest w nas tu
Więc załóż słuchawki i wbij to se w nastrój
To jest psycho-rap, psycho fantastów
Zabastuj, masz tu hardcore prosto z Piekła rodem
Albowiem, Krak tu grasuje poza grobem
Nietykalny, niezniszczalny, umysły chore
Niematerialny, nienamacalny człowiek
Powiek nie otwieram, widzę co do Ciebie nie dociera
Już dawno opanowała mnie psychodela
Myślałeś że to koniec, że ona umarła
Wiesz to był błąd, ona jest niezniszczalna

[Refren] x4
Psychodela, powraca, naciera
To o, psychodela, ona nigdy nie umiera